

## MUNDUROWI STRACILI CIERPLIWOŚĆ W SPRAWIE ART. 15A. JAK BĘDZIE NASTĘPNY KROK MSWiA?

Sejmowa Komisja ds. Petycja zebrała się, by omówić m.in. odpowiedź ministra spraw wewnętrznych i administracji na dezyderat, skierowany do premiera, a dotyczący zmiany zasad ustalania wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych, czyli sprawy art. 15a. Ostatecznie jednak, dokument został przez parlamentarzystów uznany za niewystarczający i odrzucony. Mundurowi namawiać już mają związkowców do podjęcia, w związku z opóźnieniami, działań protestacyjnych. Czy MSWiA "wyrobi się" przed wprowadzeniem przez zmęczonych czekaniem funkcjonariuszy bardziej drastycznych rozwiązań?

Odpowiedź na pismo, przesłane jeszcze w lutym br., przedstawił w imieniu resortu dyrektor Departamentu Budżetu MSWiA Władysław Budzeń. Jak oświadczył, ministerstwo podtrzymuje zawarte w piśmie skierowanym do Komisji opinie i propozycje ministra spraw wewnętrznych i administracji, jako zgodne z postanowieniem porozumienia z listopada 2018 r. Zapewnił, że prace nad "problemem" trwają. "Według mojego rozeznania - ta sprawa powinna zostać rozstrzygnięta w terminie przewidzianym w tym porozumieniu. Kilka razy spotykaliśmy się już z przedstawicielami związków zawodowych i aktualnie formułowane są już konkretne propozycje do uzgodnienia za stroną związkową" - poinformował Władysław Budzeń.

Jak podkreślił jednak w odpowiedzi Andrzej Szary, szef wielkopolskich policyjnych związkowców i wiceprzewodniczący NSZZ Policjantów, dyrektor nie odniósł się do ich wniosku i nie przedstawił konkretnych propozycji. Jak podkreślił wiceprzewodniczący, funkcjonariusze służb mundurowych mają naciskać na przystąpienie do akcji protestacyjnej, czego jednak związek nie chce, ze względu na fakt, że rozmowy z resortem trwają. Nie ukrywa jednak, że cierpliwość związkowców w tej sprawie się wyczerpała i czekają oni na konkretne propozycje. Jak wyjaśniał, w służbach działają obecnie trzy systemy emerytalne, które powinny zostać ujednoczone. Odniósł się również do liczby wakatów w samej policji, wynoszącej obecnie prawie 8 tys., na co - w jego ocenie - wpływa także obecny system emerytalny, który nie zachęca kandydatów do służby.

Związkowcy podkreślają, że "rąbka tajemnicy" jeśli chodzi o przyczyny zwłoki MSWiA w przedstawieniu rozwiązania w sprawie art. 15a uchylić miał podczas spotkania Komisji ds. Petycji jej stały doradca, Krzysztof Pater. Jak relacjonują, poinformował on, że "każdy system płaci za swoje", a "drobna na pozór zmiana dotycząca pewnej grupy funkcjonariuszy może wywołać bardzo poważne reperkusje systemowe". "Rząd ma w związku z tym Porozumieniem problem, a rozwiązanie nie jest proste gdyż każda decyzja wywołać może bardzo poważne reperkusje systemowe. Pytanie, czy po ponad 20 latach reformy nie należałoby wstecznie rozwiązywać nierówności dla tych, którzy pracowali w cywilu a wstąpili do służby przed 1999 r.?" - zapytał miał Krzysztof Pater.

**Czytaj też:** [Mundurowe psy i konie doczekają się "godnej egzystencji" po służbie](#)

Ostatecznie parlamentarzyści jednomyślnie uznali odpowiedź MSWiA na dezyderat za niewystarczającą i wystąpili o dodatkowe informacje, uwzględniające stanowiska ministra finansów, ministra sprawiedliwości i ministra obrony narodowej. O to, kiedy MSWiA przedstawi projekt zmiany przepisów dotyczących art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, pytał resort na początku września br. także InfoSecurity24.pl. Do momentu publikacji artykułu nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi.

## **Niespełnione obietnice Wąsika**

Przypomnijmy, że przedmiotem sejmowej petycji, złożonej jeszcze w sierpniu 2019 roku przez związkowców, którą zajęła się sejmowa komisja, było żądanie podjęcia inicjatywy w zakresie zmiany obowiązujących przepisów dotyczących zasad ustalania wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych oraz wdrożenie porozumienia z 8 listopada 2018 r., w ramach którego minister spraw wewnętrznych i administracji zobowiązał się rozwiązać problem różnicowania statusu funkcjonariuszy w zakresie nabywania praw emerytalnych w zależności od momentu przyjęcia do służby, tj. różnic powstałych w związku z wejściem w życie art. 15a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. W aktualnym stanie prawnym obowiązuje regulacja wprowadzająca różne zasady ustalania emerytury mundurowej dla funkcjonariuszy pozostających w służbie przed 1 stycznia 1999 r., dla funkcjonariuszy przyjętych po raz pierwszy po 1 stycznia 1999 r., a przed 30 września 2003 r. oraz funkcjonariuszy przyjętych do służby po tej dacie. Zdaniem NSZZP rozwiązanie jest proste, "z ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym znika art. 15a i znika automatycznie największa niesprawiedliwość".

**Czytaj też:** [NSZZ Policjantów: pozbawienie wolności za każdą czynną napaść na funkcjonariusza](#)

Jak podkreślał jeszcze w lipcu br. InfoSecurity24.pl, nie jest tajemnicą, że funkcjonariusze od dawna czekają za załatwienie sprawy art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. I choć podpisane w 2018 roku porozumienie, kończące mundurowy protest, gwarantowało, że stanie się to do końca ubiegłego roku, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie przedstawiło projektu konkretnych rozwiązań. Legislacyjne propozycje nie pojawiły się też w obszernym – opublikowanym już w Dzienniku Ustaw – projekcie tzw. superustawy, rozwiązującym parę innych ważnych dla formacji spraw. Jeszcze w maju br., na spotkaniu ze związkowcami Maciej Wąsik miał deklorować, że kolejny krok rządu w sprawie art. 15a uda się wykonać jeszcze w tym roku", jednak na załatwienie sprawy mundurowi "będą musieli poczekać do chwili pojawienia się symptomów ożywienia gospodarczego po epidemii" koronawirusa. Sytuacja ta miała ulec zmianie w połowie roku, gdy wiceszef resortu Maciej Wąsik zapewnił związkowców, że założenia do projektu zostaną przedstawione jeszcze w lipcu br. Jak widać, obietnicy tej nie udało się dotrzymać. Czas ucieka, a cierpliwość mundurowych nie tyle się wyczerpuje, co - jak deklarują - wyczerpała.

Problem może mieć również szef resortu sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Ma on bowiem zaledwie [parę dni na zastosowanie się do wezwania](#) dotyczącego realizacji porozumienia zawartego w listopadzie 2018 roku. Związkowcy z NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa dali mu na to dokładnie siedem dni, do 29 września br. Chodzi m.in o zmianę zasad zaliczania do dodatku za wysługę lat, okresów służby i pracy na zasadach analogicznych, jak w służbach mundurowych MSWiA oraz właśnie o rozwiązanie kwestii art. 15a. W przeciwnym razie, jak czytamy, "brak zastosowania się do wezwania, w wyznaczonym terminie, skutkuje wypowiedzeniem porozumienia w trybie natychmiastowym".

A może sprawą zajmie się sam prezes Jarosław Kaczyński, który według medialnych doniesień mógłby już niedługo zostać wicepremierem i szefem komitetu bezpieczeństwa biorąc w nadzór resorty spraw wewnętrznych i administracji, sprawiedliwości i obrony narodowej...?